

Kraków, 5 grudnia 2022 r.

Dr hab. Tadeusz Czekalski, prof. UJ

Wydział Historyczny

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

**Ocena dorobku naukowego doktor Renaty Zawistowskiej
w związku z wnioskiem o nadanie stopnia doktora habilitowanego
w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie historia**

SYLWETKA KANDYDATKI

Dr Renata Zawistowska jest absolwentką studiów historycznych na Wydziale Humanistycznym Akademii Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, które ukończyła w roku 2001, uzyskując tytuł zawodowy magistra historii. Trzy lata później na tej samej uczelni ukończyła studia z zakresu politologii i nauk społecznych, o specjalności: stosunki międzynarodowe. Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie historii Habilitantka uzyskała w roku 2007 na Wydziale Humanistycznym Akademii Pedagogicznej im. KEN w Krakowie. Podstawą nadania stopnia była rozprawa pt. *Kwestia mniejszości narodowej węgierskiej w Słowacji w latach 1945-1948*. Promotorem rozprawy był prof. Andrzej Kastory, w roli recenzentów wystąpili prof. Ewa Orlof i prof. Michał Pułaski. W 2009 roku rozprawa doktorska ukazała się drukiem, nakładem wydawnictwa Neriton. Kariera zawodowa dr Zawistowskiej od roku 2002 jest związana z Zespołem Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego w Krakowie, gdzie pracuje jako nauczycielka historii i wiedzy o społeczeństwie. Autorka deklaruje znajomość trzech języków obcych – słowackiego, słoweńskiego i węgierskiego.

**CHARAKTERYSTYKA I OCENA OSIĄGNIĘCIA NAUKOWEGO WSKAZANEGO
PRZEZ KANDYDATKĘ DO STOPNIA DOKTORA HABILITOWANEGO**

Osiągnięciem naukowym będącym podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego jest wydana w 2013 roku w Wydawnictwie Neriton monografia pt. *Miejsce Słowenii w Unii Europejskiej (integracja i prezydencja)*, licząca 420 stron. Warto zauważyć, że książka zgłoszona jako osiągnięcie naukowe ukazała się osiem lat przed złożeniem dokumentacji habilitacyjnej, co nastąpiło w roku 2021.

We wstępie do książki Habilitantka decyduje się omówić założenia metodologiczne rozprawy (s.11-15). Oprócz wyliczenia ponad dwudziestu badaczy, przywołanych jako autorytety, Autorka nie precyzuje, w jaki sposób zamierza w rozprawie odwołać się do ich przemyśleń i poglądów w tworzeniu podstaw metodologicznych pracy. Wyjątkiem jest ogólna zasada metodologiczna (jak określa ją Autorka na s. 13-14), cytowana za Igorem Grdiną – *badacz, który zajmuje się badaniami historycznymi i chce pokazywać ich obraz tylko w kolorach czarnym i białym, jest słabym historykiem i politologiem*. W kolejnej partii tekstu Autorka odwołuje się także do „refleksji metodologicznej” Leszka Kołakowskiego, sugerującej, aby publikacje naukowe przygotowywać w logicznym i komunikatywnym języku. Na podstawie tych dwóch przykładów można odnieść wrażenie, że Autorka myli metodologię z metodyką, a sformułowanie założeń przygotowanej rozprawy na poziomie samodzielnego badacza, aspirującego do stopnia doktora habilitowanego stwarza jej widoczne trudności. Dość enigmatycznie Autorka odnosi się także do kwestii koncepcji i struktury problemowej pracy oraz do uzasadnienia, dlaczego zdecydowała się na takie, a nie inne opracowanie tematu.

Rozprawa składa się z ośmiu rozdziałów. Pierwsze trzy mają charakter wstępny, przedstawiają charakterystykę geograficzną Słowenii, zarys historii Słowenii i proces tworzenia niepodległego państwa. Kolejny rozdział został poświęcony procesowi integracji Słowenii z Unią Europejską, a ostatnie cztery dotyczą słoweńskiej prezydencji w Radzie Europejskiej i przewodniczenia Radzie UE. Za nietrafioną uznaję deklarację Autorki zawartą we wstępie, iż podjęła próbę napisania rozprawy sytuującej się na styku historii i współczesnych stosunków międzynarodowych. Analiza tekstu pracy, w moim głębokim przekonaniu, wskazuje, że powstała rozprawa o tematyce politologicznej, a nie historycznej, o czym świadczy zarówno dobór źródeł, tok narracji, jak i konceptualizacja omawianych zagadnień. Z pracy wyłania się dość statyczny obraz aktywności politycznej Słowenii na forum międzynarodowym w okresie prezydencji, inkrustowany cytowanymi opiniami i współczesnymi komentarzami określającymi jej efektywność, skuteczność i konsekwencje.

Szereg informacji zawartych w książce budzi uzasadnione wątpliwości. Kilkakrotnie w tekście pojawia się informacja, jakoby 23-27 % terytorium Słowenii należało do Półwyspu Bałkańskiego (s. 26, 33). Autorka nie przytacza źródła swoich wyliczeń, odwołując się w tym przypadku do nieznanych bliżej „klasyfikacji”. Tego rodzaju szacunki procentowe, zapewne odnoszące się do jednej z wielu koncepcji geograficznej granicy Bałkanów, stanowią przykład irytującego uproszczenia, ignorującego dość oczywisty fakt, że Bałkany to nie tylko pojęcie geograficzne, ale także historyczne, polityczne i kulturowe. Samo twierdzenie, że Słowenię można traktować jako kraj bałkański Autorka uznaje za często popełniane uproszczenie, po czym sama w bardzo uproszczony i arbitralny sposób wyłącza Słowenię z przestrzeni bałkańskiej (s. 33). Po raz kolejny pogląd o nie-bałkańskiej tożsamości Słoweńców, „wyraźnie odmiennej od bałkańskich republik Jugosławii” pojawia się na s. 92 rozprawy, gdzie Autorka nieco szerzej omawia różnice dzielące Słowenię od tych republik jugosłowiańskich, które „pozostawały przez wiele wieków pod panowaniem osmańskim”. Nie wątpię, że taki esencjalizujący pogląd może zyskać akceptację słoweńskiego środowiska naukowego, wpisując się w kanon polityki historycznej tego stosunkowo młodego państwa. Tezy o domniemanej niezmienności i stałości granic Bałkanów (kulturowych, mentalnych, politycznych) – ukształtowanych w czasach osmańskich, które jakoby nie uległy zmianie w czasach jugosłowiańskich – mogły sprzyjać kształtowaniu projektu niepodległego państwa słoweńskiego i stanowić jego istotne polityczne uzasadnienie. Autorka jednak, jak zauważa we wstępie, nie bierze aktywnego udziału w polityce i patrzy na nią z dystansu (s.9-10), powinna zatem przyjąć perspektywę badacza spoglądającego krytycznie na motywowane ideologicznie wypowiedzi polityków, a nie przyjmującego te twierdzenia bezrefleksyjnie. Brak krytycznego namysłu Autorki wobec cytowanych źródeł – czy to dokumentów oficjalnych, artykułów publicystycznych, czy też wypowiedzi politycznych stanowi jedną z największych słabości rozprawy. W tej sytuacji dr Zawistowska redukuje swoją rolę do bezkrytycznego zbierania materiału faktograficznego.

W analizowanej rozprawie Autorka przytacza kuriozalną wypowiedź, którą przypisuje Markowi Waldenbergowi, iż to brak problemów etnicznych na tym obszarze uzasadniał prawo do niepodległości Słowenii (s. 92). W tekście książki Waldenberga, do której odwołuje się Autorka, takiej wypowiedzi nie znalazłem, podobnie jak innej, przypisywanej w rozprawie Waldenbergowi o tym, iż „Operacja Błysk” miała być

najbardziej brutalną od czasów drugiej wojny światowej (s. 273). Dwukrotnie w pracy Autorka odnosi się do zmian w strukturze narodowościowej Kosowa, pisząc o kilkuset tysiącach Albańczyków, którzy w latach 1968-1988 przybyli **do Kosowa** w miejsce wyjeżdżających stąd Serbów, nie podaje jednak, skąd przybyli (s. 73, 272). W rzeczywistości zmiany ludnościowe nie były jednak, jak sugeruje tekst, efektem migracji, ale rosnącego przyrostu naturalnego ludności albańskiej. Równie ryzykowna wydaje się opinia, jakoby Serbska Akademia Nauk i Sztuk stała się dla Serbów najwyższym intelektualnym i duchowym autorytetem, o czym Autorka wspomina, omawiając Memorandum SANU z września 1986 roku (s.72). Pisząc o latach 80. XX wieku, trudno porównywać duchowy autorytet patriarchy Serbskiego Kościoła Prawosławnego Germana z autorytetem, którym cieszył się Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce, ale przyznanie roli duchowego autorytetu akademikom z SANU wydaje się daleko idącym nadużyciem. Nie ma wątpliwości, że Memorandum stało się dokumentem wprawdzie o znaczącym rezonansie politycznym, ale niekoniecznie społecznym, co tym samym nie oznacza automatycznie zasadności przypisania SANU roli duchowego przewodnika narodu. Przy okazji warto zauważyć, że Serbska Akademia Nauk i Umiejętności (SANU) pojawia się w książce trzykrotnie (s. 72-73) za każdym razem pod nieco inną nazwą, choć Autorka pisze o jednej instytucji, której nazwa od roku 1960 nie uległa zmianie.

Nie zawsze przekonujące wydają się autorytety, na które powołuje się Autorka. Niemiecki dziennikarz Jürgen Elsässer, autor utrzymanego w konwencji powieści sensacyjnej tabloidowego opracowania o współpracy bałkańskich mudżahedinów z tajnymi służbami państw zachodnich stał się w recenzowanej rozprawie „znawcą problematyki Bałkanów” (s. 274). Przytoczona w tekście dość radykalna wypowiedź na temat Kosowa, wygłoszona przez polskiego żołnierza z kontyngentu KFOR (był nim chorąży Tomasz Ryś, niewymieniony w rozprawie z nazwiska) została uznana zapewne przez Autorkę za tak efektowną i ciekawą, że pominęła cały kontekst tej wypowiedzi stanowiącej dodatek do dyskusji, toczonej w gronie specjalistów, a przedstawiającej złożoność kosowskiej problematyki i podkreślającej konieczność unikania uproszczeń w tej kwestii.

Niezrozumiałe wydaje się użycie przez Autorkę pojęcia „Workers’ self-management” (s. 62-63) na określenie fenomenu, które w polskiej literaturze utrwalił się jako „samorząd robotniczy” albo *samouprawa* (pisał o tym obszernie choćby Bogusław Ryś

w wydanej w roku 1986 pracy *Jugosłowiański system samorządowy*, ale także Piotr Winczorek, autor pracy o socjalizmie samorządowym we Francji i Jugosławii, wyd. 1989). Pogląd, że jugosłowiański system samorządowy nawiązywał do działalności baskijskiego księdza Jose Marii Arizmandiarrety (s. 62) wydaje się dość ryzykowny, uwzględniając specyfikę i odmienność społeczeństwa baskijskiego – bardziej inspirujące wydają się bogate tradycje ruchu spółdzielczego w Serbii czy w Bułgarii.

Sprawozdawczy charakter rozprawy, opierającej się głównie na streszczeniu dokumentów dostępnych w Internecie i lekturze publikacji, do których dotarła Autorka, sprawia, że tekst przybiera postać rejestru wydarzeń i opinii, pozbawionych naukowej refleksji opartej na wiarygodnych procedurach dowodzenia. Potwierdza to także kilkustronicowe zakończenie, które zostało ujęte w formę politycznego *expose*, afirmującego, a nawet gloryfikującego Słowenię i jej sukcesy w przestrzeni międzynarodowej. W trakcie lektury zakończenia towarzyszyło mi nieodparte wrażenie, że mam do czynienia z wypowiedzią słoweńskiego dyplomaty, który wobec zagranicznych odbiorców zamierza przedstawić swój kraj w jak najkorzystniejszym świetle. Autorka nie odniosła się w zakończeniu, które powinno mieć charakter podsumowania, do tez badawczych, głównie dlatego, że trudno je odnaleźć w rozbudowanym wstępie rozprawy.

Po lekturze przedłożonej do oceny monografii z przykrością muszę stwierdzić, że nie spełnia ona podstawowych wymogów rozprawy habilitacyjnej – nie zostały w sposób jasny i przekonujący określone podstawy metodologiczne rozprawy, nie zawiera ona oryginalnych hipotez, nie podejmuje polemiki z przyjętymi w nauce tezami i ustaleniami. Procesy i zjawiska zostały przedstawione wyłącznie na podstawie powszechnie dostępnych materiałów źródłowych (stron internetowych) i opracowań. Trudno uznać rozprawę za nowatorskie opracowanie tematu, znacząco poszerzające współczesny stan wiedzy, można w niej jedynie dostrzec próbę usystematyzowania wiedzy ogólnie dostępnej. Praca omawia tematykę słoweńskiej Prezydencji i jej uwarunkowań w sposób opisowy, fragmentami encyklopedyczny. Można ją potraktować zatem jako wprowadzenie do interesującej tematyki obecności Słowenii w Unii Europejskiej i specyfiki politycznej tego państwa, ale nie można jej uznać za przemyślaną, analityczną rozprawę naukową, której należałoby oczekiwać od osoby ubiegającej się o stopień naukowy doktora habilitowanego.

CHARAKTERYSTYKA OGÓLNA DOROBKU NAUKOWEGO HABILITANTKI

Dorobek naukowy Habilitantki wydany po doktoracie, czyli w latach 2010-2018 obejmuje 1 monografię, 13 artykułów opublikowanych w czasopismach naukowych, a także 3 rozdziały w pracach zbiorowych. Dwa artykuły wchodzące w skład ww. dorobku ukazały się w dwóch wersjach językowych (polskiej i angielskiej). Większość artykułów naukowych dr Zawistowska opublikowała w dwóch czasopismach: „Studiach z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” wydawanym przez IH PAN w Warszawie (4 teksty) oraz w krakowskim „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis, Studia Politologica” (4 teksty). Kolejne dwa teksty zostały przyjęte do „Studiów z Dziejów Rosji...”, i dołączone przez Kandydatkę do dokumentacji, ale do chwili złożenia aplikacji habilitacyjnej nie doczekały się publikacji. Na liście czasopism punktowanych Ministerstwa Edukacji i Nauki (21 grudnia 2021 r.) nie figuruje czasopismo „Polityka i Bezpieczeństwo”, w którym Kandydatka opublikowała trzy artykuły. Czasopismo „Russian and East Central European History Research”, w którym Kandydatka opublikowała tekst anglojęzyczny, okazuje się w praktyce anglojęzycznym tomem „Studiów z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, wydany w roku 2012, przy czym angielski tytuł czasopisma został zapisany błędnie w wykazie osiągnięć naukowych.

Większość prac dr Renaty Zawistowskiej ukazała się w latach 2010-2013 (14 tekstów), w latach 2014-2021 aktywność naukowa Habilitantki uległa znaczącemu zmniejszeniu – w ciągu 7 lat zdołała opublikować zaledwie trzy teksty, w tym jeden będący angielskim tłumaczeniem tekstu wydany w roku 2013. W wykazie osiągnięć naukowych Habilitantki znalazły się także cztery artykuły opublikowane w miesięczniku „Hejnał Oświatowy”, wydawanym przez Małopolskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli. Publikacje te z uwagi na ich charakter są ściśle związane z metodyką pracy nauczyciela w szkole, zostały opublikowane w czasopiśmie, które nie jest notowane na liście MEiN i trudno je traktować jako część dorobku naukowego.

Zbiór artykułów opublikowanych przez Kandydatkę po uzyskaniu stopnia doktora trudno nazwać imponującym, zarówno pod względem ilościowym, jak też jakościowym. Zaledwie kilka artykułów ukazało się w czasopismach naukowych, odgrywających znaczącą rolę w polskim życiu naukowym, w wykazie brakuje publikacji wydanych w zagranicznych periodykach. Większość artykułów wykazanych w dorobku naukowym stanowią artykuły przeglądowe, które najczęściej przybierają formę

rozszerzonego hasła encyklopedycznego i w niewielkim stopniu wzbogacają dorobek badań z zakresu historii najnowszej.

W publikacjach składających się na dorobek naukowy dr Zawistowskiej dominują trzy kluczowe wątki: problem mniejszości węgierskiej na Słowacji, uwarunkowania prawno-polityczne zmiany granic w Europie Środkowej po pierwszej wojnie światowej, a także zagadnienia etnoregionalizmu współczesnej Słowenii i Słowacji.

Za najcenniejsze artykuły w dorobku Kandydatki jestem skłonny uznać trzy teksty poświęcone kształtowaniu granic w Europie Środkowej i Południowej po pierwszej wojnie światowej oraz nawiązujący do tematyki doktoratu artykuł dotyczący demografii i rozmieszczenia ludności węgierskiej w Słowacji w latach 1918-1950. Niestety także w przypadku wyżej wymienionych prac Autorka nie potrafiła w satysfakcjonujący sposób sprostać wymogom tekstu naukowego. Zauważalny jest przede wszystkim brak odwołań do źródeł archiwalnych, a jeśli takowe są cytowane w tekście, to najczęściej stanowią podstawę do uwiarygodnienia danych statystycznych lub podają ogólną informację o lokalizacji określonego dokumentu. Brak umiejętności prowadzenia kwerendy archiwalnej, ale także wykorzystania w praktyce badawczej dokumentów pozyskanych z archiwów obnaża jedną z największych słabości warsztatu naukowego Kandydatki. Dość niefrasobliwe wydaje się także wykorzystanie przez Autorkę literatury przedmiotu. O ile umiejętności językowe pozwalające wykorzystać literaturę w językach obcych należałoby przyjąć z uznaniem, o tyle równorzędne traktowanie tekstów naukowych, publicystycznych, a nawet literatury sensacyjnej może budzić niepokój. Autorka każde źródło informacji – od monografii naukowych do rozmów kulturalnych traktuje z szacunkiem, ale zarazem przytacza je bezkrytycznie, nie poddając weryfikacji.

Poważne zastrzeżenia można zgłaszać także do konstrukcji opublikowanych tekstów. Autorka ma osobliwą inklinację do rozbudowywania wstępów, sięgających do czasów wczesnego Średniowiecza, przy czym ich związek z tematem wiodącym, określonym przez tytuł artykułu nie jest oczywisty. Natłok zbędnych informacji w kolejnych tekstach dr Zawistowskiej potęguje wrażenie chaosu narracyjnego, pogłębionego poprzez liczne ciekawostki, a nawet fotografie, które poza funkcją estetyczną nie wzbogacają w sposób istotny warstwy merytorycznej tekstu. Podobnie jak w przypadku wcześniej omówionej monografii także w przypadku artykułów Autorka unika przedstawiania własnych wniosków, krytyki źródeł czy wręcz wyrażania odmiennego zdania od tego,

które narzucają jej cytowane w pracach wypowiedzi. W konsekwencji, by odwołać się do przykładu tekstu poświęconego ustaleniu granicy Węgier z Chorwacją i Serbią po pierwszej wojnie światowej, zakończenie i podsumowanie tekstu składa się z kilku zacytowanych wypowiedzi, zastępujących własne przemyślenia czy analizy Autorki.

Część dorobku naukowego dr Zawistowskiej stanowią teksty poświęcone polityce Unii Europejskiej, a także problemom etnoregionalizmu w Słowenii i w Słowacji, które trudno klasyfikować jako teksty historyczne. Dobór źródeł (akty prawne, strony internetowe instytucji), a także narracja przypominająca konwencję raportu sytuują owe teksty wśród typowych artykułów z zakresu nauk politycznych.

Zgodnie z informacjami zawartymi w wykazie osiągnięć naukowych Kandydatka po doktoracie opublikowała pięć recenzji, w tym trzy recenzje monografii wydanych w języku słowackim. Za najciekawszą spośród nich można uznać recenzję zbioru dokumentów dotyczących słowackiej agresji na Polskę w 1939 roku, a wydanych przez słowacki Ustav Pamati Naroda w roku 2007. W tej recenzji Autorka poddała krytyce nie tylko kontrowersyjną okładkę książki, ale także kilka przemilczeń w tekście wprowadzenia, które mogą wpływać na niewłaściwy odbiór zebranych w tomie dokumentów. Pozostałe recenzje nie mają większej wartości poznawczej. Poza przedstawieniem struktury recenzowanych prac i dość naiwnymi komentarzami na temat ich wartości merytorycznej Autorka unika poddawania ich krytycznej ocenie, co więcej – cytuje inne recenzje jako podstawę oceny danej publikacji.

Podana w autoreferacie przez Kandydatkę liczba cytowań 222 jest zastanawiająco wysoka, ale niestety – błędna. Całkowita liczba cytowań prac dr Renaty Zawistowskiej wyliczona na podstawie Google Scholar wynosi (na dzień 24 listopada 2022): 16, z czego 5 to autocytowania. Najczęściej cytowanym tekstem Habilitantki jest artykuł *Ustalenie granicy Węgier z Chorwacją i Serbią po I wojnie światowej* – 6 cytowań (w tym jedno autocytowanie).

Śledząc rozwój naukowy dr Renaty Zawistowskiej, warto także podkreślić, że po roku 2014 poświęciła się przede wszystkim rozwojowi kompetencji niezbędnych w zawodzie nauczycielskim, ograniczając do minimum działalność naukową w okresie **siedmiu lat (!)** poprzedzających złożenie dokumentacji habilitacyjnej. Tak długa przerwa budzi poważne wątpliwości, co do aktualnych kompetencji Kandydatki jako samodzielnego badacza.

CHARAKTERYSTYKA I OCENA INNYCH OSIĄGNIĘĆ HABILITANTKI

Po uzyskaniu stopnia doktora Kandydatka wzięła udział w czternastu konferencjach naukowych, w tym jedenastu krajowych i trzech zagranicznych (Lublana, Budapeszt). Tematyka trzech referatów wygłoszonych przez Kandydatkę na konferencjach naukowych była związana z metodyką pracy dydaktycznej w szkole i historią Związku Nauczycielstwa Polskiego. Dr Zawistowska wygłosiła także pięć wykładów, jak określiła w wykazie osiągnięć wystąpienia publiczne, które miały miejsce w Instytucie Historii PAN, w Katedrze Hungaryistyki UJ, jak również w Ambasadzie Republiki Węgier w Warszawie.

Zgodnie z wymogiem określonymi w art. 219 ust. 1, pkt 3 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce Dz.U.2018, poz. 1668 (z późniejszymi zmianami) od Kandydatki do stopnia doktora habilitowanego należy oczekiwać istotnej aktywności naukowej, realizowanej w więcej niż jednej uczelni instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej. Kandydatka zalicza do tego rodzaju aktywności prowadzenie wykładów dla studentów Uniwersytetu III Wieku na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie, organizację praktyk dla studentów studiów historycznych, a także szereg projektów dydaktycznych, które nie mieszczą się w kategorii aktywności naukowej, opisanej w ustawie. W przedłożonej dokumentacji nie znalazłem informacji o jakiegokolwiek współpracy Kandydatki na poziomie instytucjonalnym z zagranicznymi ośrodkami uniwersyteckimi/badawczymi czy to jako stypendystki, wykładowcy gościnnego, organizatorki konferencji czy też jako osoby organizującej wspólne przedsięwzięcia badawcze. Dr Zawistowska nie kierowała grantem badawczym, nie była także uczestnikiem grantu. Wyjazd do Słowenii, opisany we wstępie do rozprawy, nosił raczej znamiona wyprawy krajoznawczej niż wyjazdu, a tym bardziej stażu o charakterze naukowym. Obszerny wywód w autoreferacie poświęcony istotnej aktywności naukowej, realizowanej w instytucjach naukowych Kandydatka poświęciła wyliczeniu konferencji, w których uczestniczyła (nie będąc ich organizatorką), a także publikacji w czasopiśmie naukowych, które trudno uznać za przykład współpracy z instytucjami naukowymi, mimo że mają one określoną afiliację tych periodyków.

Doceniając liczne osiągnięcia organizacyjne związane z pracą w szkole, średniej i dydaktyczne, których wyliczeniu Kandydatka poświęca wiele miejsca w autoreferacie, nie sposób jednak traktować ich jako elementu aktywności naukowej, w związku z czym nie powinny podlegać ocenie w ramach procedury habilitacyjnej.

KONKLUZJA

Oceniając dorobek dr Renaty Zawistowskiej, nieuchronnie przypominam sobie opinię Arona Guriewicza piszącego o pewnej grupie historyków przekonanych, że im więcej faktów nagromadzą, tym szybciej odkryją prawa historyczne, które jakoby „same przez się” i „prawie niezauważalnie dla historyka” wyłaniają się z tych faktów¹. W opinii polskiego historyka Mariusza Mazura takie praktyki prowadzą do deprofesjonalizacji zawodu historyka, budząc uzasadnione obawy, czy umiejętność tworzenia ewidencji faktów historycznych wystarcza do zdobywania kolejnych stopni naukowych².

Po zapoznaniu się z dorobkiem publikacyjnym dr Renaty Zawistowskiej, w tym z monografią *Miejsce Słowenii w Unii Europejskiej (integracja i prezydencja)* stwierdzam, że Kandydatka nie spełnia wymagań ustawowych do stopnia doktora habilitowanego. Kandydatka nie posiada umiejętności samodzielnego prowadzenia badań naukowych, skupia się bowiem na opisie, a nie na analizie badanych problemów. Przedłożony dorobek habilitacyjny nie stanowi w mojej ocenie istotnego wkładu w rozwój dyscypliny. W związku z powyższym wnioskuję o nienadawanie doktor Renacie Zawistowskiej stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie historia.



Dr hab. Tadeusz Czekalski, prof. UJ

¹ A. Guriewicz, *Historia i antropologia historyczna*, „Polska Sztuka Ludowa. Konteksty. Antropologia Kultury. Etnografia. Sztuka” 1997, nr 1-2, s. 14.

² M. Mazur, *Problemy i patologie historii najnowszej*, [w:] *Klio na wolności. Historiografia dziejów najnowszych po 1989 roku*, red. M. Kruszyński i in., Lublin 2016, s. 135.